

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

CENY I NUMERATY: Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 1.50 zł. — Cena pojedynczego numeru 5 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 807.955 — Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja:
Częstochowa, ul. P. Marji 32.
Telefon 22-00.
Radomsko, Częstochowska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadrukowane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe.

Ziemia z poboju 1863 roku na Sowiniec.

KRAKÓW. Wczoraj na Sowiniec odbyła się wzruszająca uroczystość złożenia ziemi z poboju 1863 roku przez grupę weteranów z powstania roku 1863. Piękną urnę, przywiezioną przez powstańców, złożono tymczasem w budynku obok kopca. Będzie ona wystawiona na wielkiej wystawie urn z kopca na Sowiniec w sobotę przy wieży ratuszowej w Krakowie.

Hojna fundacja.

WARSZAWA. W nadchodzącą sobotę na lotnisku mokotowskim odbędzie się podniosła uroczystość.

Oto LOPP. przekaże korpusowi podoficerskiemu eskadrę samolotów szkolnych, nazwaną imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego, a ufundowaną całkowicie przez podoficerów. Eskadra ta składa się z samolotów RWD. VIII i będzie pierwszą w Polsce eskadrą, przeznaczoną całkowicie do szkolenia kadr cywilnego lotnictwa sportowego.

Podróż min. Świętosławskiego.

WARSZAWA. Minister W.R. i O.P. prof. Świętosławski wyjeżdża jutro o godz. 9-ej rano do Sztokholmu celem złożenia rewizyty szwedzkiemu ministrowi oświaty p. Arturowi Engbergowi, który w czerwcu ubiegłego roku przebywał w Polsce.

Skargi kasacyjne zabójców ś. p. ministra Pierackiego.

WARSZAWA. — Do sądu apelacyjnego wpłynęły zapowiedzi skarg kasacyjnych w procesie o zabójstwo ś. p. min. Pierackiego. Zapowiedzi skarg kasacyjnych wnieśli wszyscy oskarżeni za wyjątkiem Czornyja, który wyrok sądu apelacyjnego przyjął.

50 tysięcy granatów dla armji.

WARSZAWA. Z okazji 15-lecia wytwórni Przemysł metalowy „Granat” w Kielcach, delegacja zarządu tej wytwórni zgłosiła się do drugiego wiceministra spraw wojskowych i szefa administracji armji, gen. Sławoj-Składkowskiego, ofiarowując na potrzeby armji 50 tys. sztuk granatów piechoty.

Pracownicza narada gospodarcza.

WARSZAWA. Wobec niezaproszenia przedstawicieli pracowniczych związków zawodowych na naradę gospodarczą, od była 28 lutego r.b., związki zawodowe podjęły inicjatywę zwołania w najbliższym czasie, prawdopodobnie jeszcze w ciągu b. m., pracowniczej narady gospodarczej, która określiłaby stosunek świata pracy do obecnie przeżywanej sytuacji społecznej i gospodarczej oraz wytknęła ruchowi zawodowemu linię programową na dalszą przyszłość.

Prace przygotowawcze do tej narady są w pełnym toku.

Sytuacja w Austrii.

WIEDEN. — Pogłoski o możliwości puczu narodowo-socjalistycznego w Austrii, uważać należy w danej chwili za bezpodstawne. Wszelka próba puczu bez pomocy z zewnątrz skazana byłaby zdaniem sfer austriackich zgóry na niepowodzenie i byłaby łatwo zlikwidowana, nawet w tej części kraju, w której jak w Tyrolu i Salzburgu, sympatie narodowo-socjalistyczne są dość silne.

Nie przewiduje się tu również żadnego poparcia zbrojnego puczu z zewnątrz w chwili obecnej.



Pilot francuski Drouillet, który uchodził za technicznego doradcę negusa, przed kilku dniami wystartował w tajemnicy z jednego z lotnisk francuskich, a celem jego lotu, wedle krążących pogłosek, miała być Addis-Abeba. Lot ten jednak się nie powiódł, gdyż Drouillet spowodował defektu motoru zmuszony był lądować na terytorjum Włoch. Na zdjęciu widzimy Drouillet'a na Piazza di San Pietro w Rzymie gdzie został on otoczony przez grupę dziennikarzy i fotografów filmowych.

Addis Abeba w rękach Włochów.

LONDYN. Jak już donosiliśmy, wojska włoskie zajęły Addis Abebę, uwalniając znajdujących się w rozpaczliwej sytuacji Europejczyków, którzy schronili się w poselstwach europejskich i przez 3 dni bez przerwy odpierali gwałtowne ataki pijanych żądzą krwi i grabieży rozbojniczych band abisyńskich. Ofiarą walk padło 32 białych oraz wielu kupców abisyńskich, którzy pierwsi zostali napadnięci przez rozbojnicze bandy. Niezwłocznie po wkroczeniu pierwszych oddziałów włoskich do miasta przystąpiły one do wyłapywania tych wszystkich, którzy brali udział w grabieży mienia Europejczyków i mordowania białych.

Rozpoczęły się masowe areszty i egzekucje bez sądu. Askerzy chwyłali każdego, kogo wskazano im jako uczestnika grabieży w domach europejskich i o ile znaleziono najmniejszy choćby dowód winy, rozstrzeliwali go doraźnie.

Przywódca motłochu i inicjator wszystkich napadów na ludność europejską, którym okazał się oficer gwardji cesarskiej, został powieszony na głównym placu.

Wbrew pierwotnym doniesieniom marsz. Badoglio wkroczył do Addis Abeby na czele głównych swych sił dopiero w dniu wczorajszym. Zajęcie stolicy miało charakter bardzo uroczyste. Wojska włoskie weszły do miasta z rozwiniętymi sztandarami wszystkimi drogami drogami wiodącymi do Addis Abeby. Przy boku marsz. Badoglio znajdował się gubernator Rzymu, Botalli.

Natychmiast po zajęciu miasta marsz. Badoglio drogą radiową zawiadomił rząd włoski o tem historycznym wydarzeniu.

Po otrzymaniu wiadomości o zajęciu Addis Abeby zarządzone „generalny apel narodu włoskiego”.

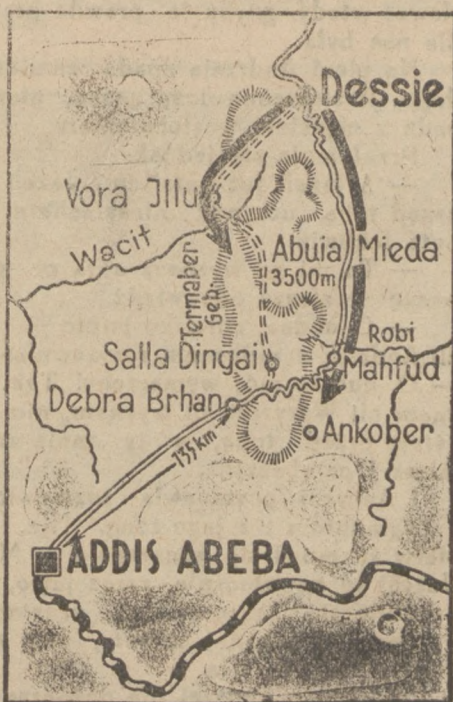
O godzinie 17.45 uderzono na wieży Kapitolu w Rzymie w dzwon historyczny, któremu zawtórowały dzwony kościelne i syreny w całym kraju, wzywając ludność do pośpieszenia do lokali partyjnych, celem wspólnego wyjazdu na plac zbiórki i wysłuchania przemówienia Mussoliniego, transmitowa-

nego przez wszystkie włoskie stacje radiofoniczne.

Domy były udekorowane flagami, sklepy i biura zamknięte.

DZIBUTI. Ras Nasibu, jego doradca generał turecki Wehlib Pasza, dedzas Makonnen i większość dowódców abisyńskich z frontu ogadeńskiego, przybyli wczoraj wieczorem koleją z Diredaui do Dżibuti. Zamierzali oni pierwotnie dostać do somali angielskiego lecz napotkali na trudności, wobec czego zawrócili z drogi i przybyli do Dżibuti.

ADEN. Wczoraj odpłynęły dwa angielskie kontrtorpedowce „Decoy” i „Dainty” do Dżibuti. Jak słychać, znajdującą się na obu tych okrętach plechota morska, jest przeznaczona do Addis Abeby.



Niemcy przed bankructwem.

WIEDEN. Austriackie koła finansowe wskazują na kompletne wyczerpanie rezerw złota w Banku Rzeszy. Zapas złota niemieckiej instytucji emisyjnej wyno-

si obecnie zaledwie 77 milj. marek.

W roku 1933 kiedy hitlerowcy doszli do władzy, zapas złota w Banku Rzeszy przedstawiał wartość około 1 miljarda marek, a ponadto w walutach obcych i dewizach kilkaset milionów marek. Obecnie wszystkie te rezerwy nie istnieją.

Jedynym ratunkiem mogłaby być pożyczka zagraniczna, ale o tem trudno marzyć w położeniu obecnym Niemiec. Niemcy znajdują się u granic bankructwa.

Zbiorowa odpowiedzialność arabów za rozruchy w Palestynie.

JEROZOLIMA. Czternasty dzień strajku w Palestynie zaznaczył się pewną poprawą sytuacji, chociaż donoszą jeszcze o kilku wypadkach podpalenia zbiorów i domów handlowych żydowskich. Władze zastanawiają się obecnie nad sprawą zbiorowej odpowiedzialności wiosek arabskich za podpalenia i nalożenie na nie kar.

Port w Jaffie jest w dalszym ciągu zamknięty, a ustawione na ulicach bary kady utrudniają komunikację. W Tel-Awivie przebywa jeszcze 7.000 uchodźców z okolicy. W Jerozolimie w czasie akcji policji rannych zostało 3 arabów, jeden z nich zmarł. Pomiedzy Agencją Żydowską a wysokim Komisarzem brytyjskim wszczęte zostały rozmowy na temat ograniczenia imigracji żydów do Palestyny.

Bunt arabów.

BAGDAD. Komunikacja pomiędzy Bagdadem i Bassorah jest od 6 dni przecięta wskutek powstania szczepu ludności w Rumaila w odległości 250 klm. na zachód od Bassorah. Powstańcy strzelali do parowozu, następnie przecięli linję kolei w paru miejscach.

Wysłano ekspedycję karną. Powstańców atakowali już lotnicy Iraku.

Plebiscyt w sprawie autonomji Galicji.

MADRYT. — Komitet regionalny partji galicyjskiej postanowił, że wszyscy deputowani i „kompromisarios” z prowincji Galicji, zbiorą się w Madrycie 8 maja, aby ustalić datę plebiscytu w sprawie statutu autonomicznego Galicji. Termin ten ustalony zostanie zapewne na dzień 21 b. m.

Komuniści nie wejdą do rządu francuskiego.

PARYŻ. Generalny sekretarz francuskiej partji komunistycznej oświadczył, że komuniści nie wezmą udziału w nowym rządzie. Są oni jednak skłonni rządowi „Frontu Ludowego” udzielić w Izbie swego poparcia.

Generalny sekretarz partji socjalistycznej, Severac, oświadczył, że kwestja tworzenia nowego rządu przez socjalistów zależy od uchwały kongresu partyjnego, który zbiera się w dniu 30 maja.

Z oświadczenia tego wynika, że ustąpienie obecnego rządu francuskiego nastąpi dopiero w początkach czerwca.

Tragedja jeńców wojennych.

ASSUNCION. Ze źródeł miarodajnych donoszą, że Paragwaj uwolnił ma 18 tysięcy jeńców boliwjskich. 4,500 jeńców zmarło wskutek ran lub chorób, a 5,000 uciekło. Boliwia uwolni 2,500 Paragwajczyków, gdyż 1,600 zmarło,

KRONIKA.

KALENDARZYK

Czwartek 7 maja. Demiceli i Eufrozyny M. Wschód słońca o g. 3.58. Zachód o g. 19.07.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z środy na czwartek: II Aleja, Ostatni Grosz.

W nocy z czwartku na piątek: Nowy Rynek, Aleja Wolności.

Uroczystości żałobne w Częstochowie. W czwartek 7 maja o godz. 6-ej wiecz. w sali Nr. 8 Magistratu odbędzie się zebranie komitetu organizacji obchodu plewszej bolesnej rocznicy zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Pielgrzymka akademików na rowerach do Częstochowy. W ramach ogólnej pielgrzymki akademickiej na Jasną Górę grupa studentów zorganizowała pielgrzymkę na rowerach. Wyjazd z Warszawy nastąpi w dniu 21 b. m. o godz. 11.30. Przyjazd do Częstochowy w dn. 23 b. m. wiecz.

Powrót z Częstochowy nastąpi kolejną w dn. 24 b. m. Część uczestników wraca spowrotem również na rowerach w dn. 25 b. m. rano.

Oplata od rowerów będzie wynosiła tylko 2 złote. Akcja potanienia opłat rowerowych podjęta przez Zw. Izby Przem.-Handlowe odniosła skutek.

Ministerstwo Komunikacji zawiadomiło Związek, że nowe rozporządzenie o używaniu rowerów na drogach publicznych, którego projekt opracowany przez Mln. Komunikacji idzie całkowicie po linii życzeń Związku Izby.

Znosi on bowiem karty rowerowe i egzaminy dla rowerzystów, wprowadzając jedynie obowiązek wykupywania tabliczek z numerami.

Oplata rejestracyjna będzie wynosiła tylko dwa złote.

Kino „EDEN” Aleja 12

Dziś nowy wspaniały film polski!

Jego wielka miłość

Potężny film o Poświęceniu — Miłości — Zdradzie i Nawróceniu!

W roli głównej: As sceny polskiej **STEFAN JARACZ**

Nad program: **Najświeższe aktualności z całego świata.**

Ceny miejsc zwykłe.

Potrzebni chłopcy

do rozsprzedazy „S Ł O W A”
Zgłaszać się do administracji.

Wczorajsza konferencja prasowa w Magistracie.

Czy letnie dożywianie bezrobotnych będzie prowadzone?

W dniu wczorajszym w Magistracie odbyła się pierwsza konferencja prasowa, na którą Zarząd Miejski zaprosił wszystkich miejscowych dziennikarzy, zrzeszonych w okręgowym Syndykacie Dziennikarzy.

Przedstawicielom prasy wyjaśnien u dzielał wiceprezydent miasta inż. Henszel, informując ich o najbardziej palących zagadnieniach polityki miejskiej i ziemierzeniach Zarządu Miejskiego.

Konferencja od pierwszej chwili potoczyła się w nastroju nieprzymuszonej swobody, przybierając charakter szybko przerzucającej się z przedmiotu na przedmiot i wolnej od żdźbła oficjalnego przymusu pogawędki.

P. wiceprezydent Henszel ze szczególnym naciskiem podkreślił konieczność dalszego prowadzenia społecznej akcji zbiórki ofiar na dożywianie bezrobotnych i ich rodzin.

Dramatyczne zagadnienie bezrobocia bynajmniej nie stopniało i nie znikło, jak jakiś sen zły i przeklęty w promieniach coraz mocniej i silniej przygrzewającego wiosennego słońca... Z ogólnej liczby 9 tys. bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie miasta, pozostaje bez pracy jeszcze 8100 bezrobotnych. Fundusz Pracy będzie prowadził ich dożywianie tylko do 10 bm. A że niepodobna te wielotysięczną rzeszę pozostawić na łasce losu, więc Zarząd Miejski będzie musiał dokonać olbrzymiego wysiłku celem dalszego dożywiania tych kilku tysięcy ludzi, pozbawionych jakiegokolwiek środków do życia. Przybliżony koszt tej akcji wyniesie około 9 tys. zł. tygodniowo.

Zarząd Miejski uczynił wszystko, co leży w jego mocy. Lecz społeczeństwo nie może i nie powinno pozostawać obojętne w obliczu tej niezawinionej przez nikogo tragedii nędzy i bezrobocia i przyjąć Zarządowi Miejskiemu z pomocą w tej niesłychanie ciężkiej sytuacji.

Piękny czyn bezmiennego ofiarodawcy.

Dla ofiarności publicznej otwiera się szerokie pole popisu.

W tym momencie p. wiceprezydent komunikuje nam wymowny przykład pięknej ofiarności na cele społeczne. W tych dniach na ręce prezydenta Motale, jako przewodniczącego miejskiego Funduszu Pracy złożona została bezmienna ofiara w kwocie 1000 zł. na pomoc bezrobotnym. Szlachetny ofiarodawca jest częstochowianinem i zastrzegł sobie jak najciszej tajemnicę swego nazwiska.

Nasz uprzejmy rozmówca prosi miejscową prasę o podanie w dosłownym brzmieniu pisma, skierowanego przez przewodniczącego M. K. F. P. do ofiarodawcy:

„Przyjmuję w imieniu Komitetu Funduszu Pracy ofiarę 1 tys. zł., złożoną

w tak szlachetnej formie bezmiennego daru i poczuwam się do niezmiennie miłego obowiązku wyrazić Szanownemu Panu głęboką i szczerą swą wdzięczność za ten wyraz serca i wzruszającą intencję przyjęcia z pomocą licznych rzeszom najbardziej potrzebujących, bo pozbawionych pracy robotników. Przez swą dobrowolną ofiarę i wyczucie jej potrzeby przebiegnie wyraził Sz. P. wielkie zrozumienie i wczucie się w najszczytniejsze zadania elity m. Częstochowy. Oby szlachetny czyn Sz. Pana znalazł jaknajwięcej naśladowców”.

O powietrze i słońce dla najbardziej potrzebującej działki.

Skości wiceprezydent przechodzi do projektowanej w tym roku na rozległą skalę akcji kolonij i półkolonij letnich dla dzieci. Zarząd Miejski, wzorem poprzedniego roku, kolonie letnie urządza w majątku Kocierzowy pod Kamińskim, położonym w miejscowości suchej i leśnej, gdzie dzieci znajdą do swej dyspozycji 9 budynków, zawierających 70 ubikacji.

Strona finansowa tego przedsięwzięcia, mającego niesłychanie doniosłe znaczenie dla jednego z tysiąca najbardziej potrzebujących dzieci, które na kolonie wysłane zostaną w dwóch turnusach, przedstawia się następująco: jeżeli województwo asygnuje na ten cel 8 tys. zł., a miasto dołoży 10 tys. zł., to powstaje jeszcze luka w kwocie 20 tys. zł., które choćby częściowo musi pokryć tylekroć wypróbowana ofiarności publiczna. Nie chodzi tu o całe 20 tys. zł., gdyż na kolonijach umieszczona zostanie pewna liczba dzieci, za które płacić będą różne organizacje. Koszt utrzymania dziecka wynosi 30 zł. miesięcznie, na półkolonijach 15 złotych.

Tę część wywiadu, poświęconą sprawom natury charytatywno-społecznej, p. wiceprezydent Henszel zamyka nutą gorącej włry i nadziei, że społeczeństwo, a zwłaszcza zamożna jego część, nie pozostanie głucha na zwrócony doń apel.

Co miasto powinno uczynić z Rzeźnią Miejską?

Następnie z tej dziedziny, w której jednym regulatorem jest serce ludzkie i poczucie dobrze zrozumianego interesu społecznego, przechodzimy do spraw ekonomiczno-gospodarczych i p. wiceprezydent Henszel wspólnie z uczestnikami konferencji zastanawia się nad dalszymi losami Rzeźni Miejskiej z punktu widzenia interesów miasta i jego ludności.

Niełatwo do rozwiązania węzeł tego zagadnienia tkwi w tem, że Rzeźnia Miejska nie posiada nowoczesnych urządzeń technicznych, jak np. chłodzi, której brak uniemożliwia ekspansję naszym

miejscowym rzeźnikom na dalsze i bliższe okolice miasta.

Wiadomo, że umowa z obecnym koncesjonariuszem rzeźni expiruje w 1945 roku. W związku z tem Zarząd Miejski i ludność m. Częstochowy staje wobec następującego pytania, czy spokojnie i biernie czekać na nastąpienie tej daty i godzić się ze wszystkimi obecnie istniejącymi brakami i niedoskonałościami rzeźni, czy też zobowiązać koncesjonariusza rzeźni do wprowadzenia niezbędnych ulepszeń, oczywiście za cenę przedłużenia z nim umowy.

Zarząd Miejski, nie chcąc działać w próżni, zwraca się do społeczeństwa, aby swój sąd i zdanie rzuciło na szalę sprawy.

Źródło pracy i dochodu dla bezrobotnych.

Na zakończenie p. wiceprezydent Henszel porusza sprawę rozwoju przemysłu jedwabniczego w Częstochowie, nieobojętą dla losów setek rodzin bezrobotnych, które na tej drodze mogłyby osiągnąć ważną poprawę swej jakże smutnej i smutnej egzystencji.

Ze względu na to, że rozmiar tego sprawozdania i tak niepomniernie się wydłużył, do sprawy tej i związanych z nią perspektyw powrócimy w jednym z następnych numerów.

Pożyczki na remont domów.

Komitet rozbudowy przy Zarządzie Miejskim w Częstochowie podaje do wiadomości, że dokumenty niezbędne, celem uzyskania pożyczki na remont domów (kosztorys) należy składać najpóźniej do dnia 11 b. m., ze względu na termin posiedzenia Komitetu Rozbudowy Miasta, które odbędzie się dnia 14 b. m.

Posiedzenie w sprawie przydziału placów budowlanych w osiedlu Mirów-Zawodzie odbędzie się dnia 14 b. m.

Odczyt w Rakowie. W dniu 8 b. m. w piątek o godz. 20 ej w hali fabrycznej hut „Częstochowa w Rakowie p. inż. Ludwik Trochimowski wy-

Kino „LUNA”

Najpiękniejsze arcydzieło muzyczne **FRANCISZKA LEHARA**

DZIEWCZĘ z BUDAPESZTU

W rolach głównych: **MARTA EGGERTH, RUDOLF WANKA, LEO SLEZKA, HANS MOSER.**

Nad program: **Nowości z całego świata.**

Początek seansów o godz. 5.15, Ostatni seans o godz. 9.30 wiecz.

ANTONI STANKIEWICZ.

KATASTROFA

POWIEŚĆ.

66

Andrzej patrzy na swą żonę roziskrzonymi oczami a pierś dyszy mu gwałtownie od nagłego przypływu radośnej energii.

A ona gładzi mu jego jasną czuprynę, wicherzy mu ją delikatnie palcami i szepce słowa miłością brzemienne.

— Chłopak mój, najdroższy, najukochańszy chłopak...

Andrzej uroczyście postanawia:

— Będę silnym! Dla ciebie najdroższa. Muszę być silnym, by stać się godnym twojej wielkiej miłości...

I wierzy, że postanowieniu temu wierny pozostanie.

I jej cudowny szept.

— Będę cię kochać zawsze...

Andrzej chce to słyszeć jeszcze:

— Zawsze? — pyta.

— Zawsze, do końca życia mego!

— Zawsze? Cokolwiek by zaszło? Cokolwiek bym uczynił?

— Zawsze — zapewnia go. — Bo wiem, że wszystko co ty uczynisz, szlachetnym uczynkiem będzie.

— I zawsze wierzyć mi będziesz?

— Zawsze, gdyż wiem, że ty nigdy nie zataisz przedemną żadnej prawdy. Nawet wtedy, gdyby ta prawda przykryła dla nas była.

Na pierś Andrzeja spada kamień udręki. Roziskrzone oczy gasną, pierś opada z ciężkim westchnieniem.

Przełamuje się jednak:

— A jeżeli już zatałem? Jeżeli taje przed tobą uczynek nieszlachetny? — pyta lekko.

— To mi go wyznasz a ja ci przebaczę — słyszy odpowiedź.

— O cudna, anielsko istota — myśli Andrzej z radośnym rozrównieniem. — O, cudzie mój wymarzony! Tak, wyznasz mi! Wszystko ci wyznasz, nic nie zataję przed tobą, a ty mnie zrozumiesz i przebaczysz.

I Andrzej postanawia rozmówić się z Zygmuntem i z jego żoną. Nie, najpierw rozmówi się szczerze z p. Marią. Uczyni to bezwzględnie, zaraz jutro, póki znajduje się jeszcze pod czarownym wpływem ukochanej kobiety, póki nadejmuje się jej siła.

Bo jednak Andrzej nie dowierza sam sobie, zbyt oswoił się z przeświadczeniem o swojej bezsilności i wie każdy wysiłek, który teraz pokona, pokona tylko siłami Basienki. Wierzy, że tylko ona potrafi uczynić z niego człowieka silnego czynem. Tylko ona, jej miłość i jego...

I dlatego Andrzej zmienia swe po-

stanowienie:

— Wyznam ci wszystko teraz.

Lecz ona nie godzi się:

— Nie. Teraz nic mi nie mów, Andrzeju — słyszy jej ciepły szept. — Teraz nie. Teraz chcę, byś był moim ukochanym chłopakiem. Niech nic nie mąci mi tej chwili, w której znów cię odnalazłam z powrotem i gdy znów wierzę, że cię już nie utracę. Potem, jutro, czy kiedy zechcesz, powiesz mi to co cię gnębiło. Powiesz sam i powiesz wszystko a ja cię słuchać będę i przebaczę napewno w tej samej chwili, kiedy mówić będziesz...

— Poco odwlekać tę chwilę? Powiem ci teraz.

— Nie, najdroższy mój. Teraz to nie będzie brzmiało tak, jak jutro, czy później. Chcę być powiedz mi sam, byś sam sercu zdecydował. Nie chcę być mówić pod wpływem chwilowego wzruszenia. Potem mógłbyś tego żałować. Mocny człowiek mówi po głębokiem zastanowieniu się, lecz nigdy pod wrażeniem chwili. Silny człowiek musi mieć silne postanowienie. Chcę być ty tak mi właśnie powiedział, to co masz do powiedzenia. Czy zgadzasz się mój ty słodki, silny chłopaku?

I pani Basia zarzuca mu swe białe ręce na szyję i podaje mu do pocałunku swe czerwone, nabrzmiałe usta.

Te piękne usta rozchylają się i przyjmują pocałunek ust Andrzeja.

Andrzej wcałował się w usta swej żony i pili z nich moc rozkoszną, oszalamiającą, jak złakniony podróżnik wodą zdrojową, tak on gasił burzę w nim szalejącą.

— A jutro powiem ci wszystko — złożył przysięgę na tych cudnych ustach.

Jest pora południowa.

Andrzej zdecydowanie udaje się do mieszkania Żarneckich.

Nie zawezwał taksówki, ani nie wszedł do tramwaju, idzie piechotą. Jest zbyt pewny swego postanowienia, zbyt mocny jest siłą uczucia swej żony, by obawiał się czasu i przestrzeni. Jeszcze teraz czuje na ustach żar pocałunków Basienki, jeszcze odczuwa rozkoszne ciepło jej ciała. Tak, silny jest jej siła i może sobie pozwolić na zwłokę, może pozwolić sobie na wypróbowanie swej woli.

Jakże niepojętą potęgą jest miłość kobiety — myśli. — Takiej kobiety! Jak przepiękna moc kryje się w tem uczuciu! Przecież jestem mocny, przecież nie lękam się Zygmunta, mogę zmierzyć z nim swe siły, mogę stanąć z nim do walki i wiem, że pokonam go teraz. Co za przeogromna potęga mieści się w uczuciu kobiety! Takiej kobiety i w takiej właśnie miłości, jaką jest nasza miłość.

d. c. n.

głosi odczyt p. t. „Tysiącletnia wiedza o burzy“, na który to odczyt drużyna starszych harcerzy zaprasza wszystkie stowarzyszenia i organizacje, oraz miejscową ludność Rakowa. Wejście bezpłatne.

Ogólnopolski zlot asów gry szachowej w Częstochowie. W dniu 10 bm. do Częstochowy przybywa polski mistrz gry szachowej wiceprezes Polskiego Związku Szachistów Przepiórka. Znakomity szachista rozegra w miejscowym klubie szachistów t. zw. „symultane“, grając jednocześnie z 30 graczami. Wraz z mistrzem Przepiórką przyjeżdża drugi wiceprezes Związku Szachistów Polskich pułk. dypl. dr. M. Stelcher. Jego przyjazd pozostaje w bezpośrednim związku z projektem urządzenia w Częstochowie ogólnokrajowych zawodów eliminacyjnych gry szachowej do turnieju o mistrzostwo Polski, który na jesieni odbędzie się w Warszawie.

Z życia Ligi morskiej i Kolonijalnej. Odbędzie się 1 b.m. nadzwyczajne zebranie członków Zarządu miejscowego Obwodu LMK, celem dokonania wyboru delegatów, mających wziąć udział w walnym zjeździe delegatów Okręgu Zagłębia Węglowego LMK w Katowicach w dn. 10 b. m. Postanowiono, że reprezentować nasz Obwód będą p.p.: wiceprezes inż. R. Wróbel, wicestarosta dr. J. Staśko — przew. sekcji obrony morskiej i mjr. Hercog — przew. sekcji organizacyjnej, oraz stały delegat Okręgu inż. L. Trochimowski.

Dnia 4 b.m. odbyło się zebranie prezydium LMK w związku z przyjęciem sprawozdania komisji rewizyjnej która została powołana dla zbadania działalności sekcji obrony morskiej. Przewodniczący komisji por. Ujański, przedstawił obecnym obraz gospodarki znaczkami F.O.M. i zaznaczył, że wszystkie rachunki tej sekcji są w porządku, a stan znaczków zgodny jest z ilością wykazaną w księgach oraz, że księgowana na rozchodzie gotówka za sprzedane znaczki, która została wpłacona na odpowiednie konto F.O.M. — zgodna jest z dowodami.

Stan bezrobocia. Liczba bezrobotnych na terenie całego kraju wynosiła w dniu 1 b. m. według danych biur pośrednictwa pracy 414,165 osób. Bezrobocie zmniejszyło się w okresie od 15-go do 1 b. m. o 43,899 osób.

W porównaniu z tym samym okresem roku ub. liczba bezrobotnych jest mniejsza obecnie o 49,614 osób.

Jego wielka miłość w „Edenie“. Były aktor, a obecnie sufler Konstanty Kurczek do balwochwalczego kultu rozkochał się w dziejowej postaci Napoleona. Zagrać na scenie groźnego i wielkiego boga wojny, — oto wstydliwie tajone na dnie duszy marzenie „człowieka z budki suflera“.

I oto pewnego dnia sufler Konstanty Kurczek po trupie przypadkowo zastrzelonego kochanka swej żony osiąga szczyt swych marzeń i gra Napoleona z taką genialną siłą prostoty i prawdy, z jaką grać może jedynie tylko Jaracz.

Tragiczny spłot wypadków strąca Kurczka z wyżyny triumfu w mroczne odmęty obłędu i śmierci.

Film pozostawia na widzu niezatarte wrażenie.

Marja Malicka i Jadwiga Smorsarska o filmie „Dawid Copperfield“. Film wzruszający, doskonale skonstruowany, szczególnie w pierwszej połowie Freddie Bartholomew, którego pamiętamy z filmu „Anna Karenina“ dał w „Dawidzie Copperfieldzie“ niezwykłą, niezapomnianą kreację.

Bartholomew w prostocie i bezpośredniości jest wprost genialny. Trudno jest wzruszyć aktora, który przez własną grę na scenie jest uodporniony na wzruszenie, ale gdy oglądałam „Dawida Copperfielda“ nie mogłam powstrzymać łez.

Wspaniały, wzruszający film!

Awanturnicy. Do restauracji Leśniewskiego Bronisława (Narutowicza 192) przybyło złaźnione wódki towarzystwo: Adamczyk Stanisław, Grezel Sylwester, Trąbski Walenty, Pluta Józef i Adamczyk. Apetyt mieli, lecz nie mieli pieniędzy. Zaproponowali więc kredyt pod zastaw roweru. Ponieważ gospodarz nie zgodził się zdemolowali urządzenie restauracji powodując szkody na 300 zł.

Uparty staw.

Do osobliwości m. Częstochowy należy słynny staw w parku Staszica. Ongiś, przed wojną w czasie wielkiej wystawy, staw ten spełniał swą rolę i był rzeczywiście stawem. Woda się w nim trzymała i ryby i raki. Dopiero po wojnie staw nabrał wodowstrętu, zamienił się w śmierdzące błocko, potem w małą zieloną dolinkę. Na nic się zdały wszelkie próby nawodnienia. Za czasów komisarycznych rządów p. Mazura i podkomisarycznych p. Madeyskiego nakładem kosztów wyczyszczono dno doliny, wymaszczone je grubo tłustą gliną i napuszczono wody. Staw jednak się uparł i ssal wodę tak szybko, że nie można było nadążyć z jej pompowaniem. Potem zwożono beczkami krew zwierzęcą z rzeźni i to nie pomogło. Woda uciekła. Staw zwyciężył: romantyczne projekty: łódzie, rybki, łabędzie

pozostały w sferze marzeń. Nawet ślizgawka.

Obecnie zarząd miejski wynalazł złoty, a raczej błękitny środek na uparty staw. Dno pokryte zostało pięknym, błękitnym kwieciem, co da świetne złudzenie błękitnookiej toni morskiej i przy pomocy troszki fantazji będziemy mogli sobie wyczarować sielankowy obraz, który pozwoli nam zapomnieć, że te drobne błękitne kwiatuszki, to najkosztowniejsze kwiecie z pośród naszej rodzimej flory.

Te niewinne a kosztowne kwiatuszki mają swoją symboliczną wymowę niezapominając.

— Niezapominajmy, że same dobre chęci nie upoważniają do działania. Nieuctwo to kosztowna nauka. Szkoda, że koszty tej nauki musi zawsze pokrywać społeczeństwo.

Wcześniejsze cofnięcie obniżek pensyj obiecuje Rząd w razie poprawy.

Ministerstwo Skarbu rozesłało do wszystkich urzędów centralnych i przedsiębiorstw państwowych, okólnik dotyczący oszczędnej gospodarki w nowym roku budżetowym. Wpłaty przedsiębiorstw państwowych stanowią znaczny odsetek dochodów państwowych, Ministerstwo Skarbu wzywa więc wszystkie przedsiębiorstwa państwowe do wyłożonej pracy i oszczędnego gospodarowania w ramach budżetów, celem osiągnięcia jaknajlepszych wyników dochodowych.

Końcowy ustęp okólnika Ministerstwa Skarbu zawiera ważne stwierdzenie, które będzie niewątpliwie silnym bodźcem

dla ogółu pracowników państwowych. Ustęp ten brzmi:

„Dla osiągnięcia równowagi budżetowej zostali wszyscy funkcjonariusze państwowi i wszyscy pracownicy przedsiębiorstw i zakładów państwowych powołani na okres dwóch lat do ofiar w postaci specjalnego podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Osiągnięcie lepszych wyników od przewidywanych w budżecie będzie mieć nie tylko doniosłe znaczenie dla funduszy państwowych, ale też umożliwi wcześniejsze zwolnienie pracowników od ciężkiego na nich specjalnego podatku“.

Wstrząsający zamach samobójczy. Z okna 3-go piętra wyskoczyła na podwórze.

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj w domu Nr. 13 w I Alei.

Około godz. 18 z okna 3-go piętra wyskoczyła zamiaszkła w tymże domu 35 letnia Regina Grabner, panna i spadłszy na bruk podwórza poniosła śmierć na miejscu. Świadcami tego wstrząsającego samobójstwa było kilku lokatorów którzy zeznali, że denatka już na kilkanaście minut przed samobójstwem wychylała się kilkakrotnie przez okno, zdradzając wyraźny zamiar wyskoczenia, lecz wstrzymywała się prawdopodobnie wiedziona obawą.

Śmierć nastąpiła wskutek pęknięcia podstawy czaszki, na co wskazywał obfity wylew krwi z nosa i ust. Poza to denatka złamała w czasie upadku prawą rękę.

Przyczyny samobójczego kroku nie udało się narazie ustalić. Prawdopodobnie na desperacki ten czyn wpłynęły nieporozumienia z bratem, jak wynika z zeznań lokatorów domu. Denatka zamieszkiwała wspólnie ze swym bratem właścicielem sklepu przy ul. Najśw. Panny Marji 7. Na pół godziny przed zamachem była ona w sklepie, skąd powróciła mocno zdenerwowana i wówczas prawdopodobnie zrodził się w jej umyśle zamiar pozbawienia się życia.

Więść o tragicznym wypadku, oczywiście w zmienionej formie, lotem błyskawicy rozeszła się po śródmieściu i wkrótce całą I Aleję wypełniła olbrzymia tłum ciekawych, tamując nawet ruch kołowy.

Na miejsce zajścia przybył jeden z pierwszych sędzi śledczy Bogucki i wydał zarządzenie co do zabezpieczenia zwłok. Następnie dokonane zostało zdjęcie fotograficzne zabitej.

Dalszy ciąg procesu o nadużycia w Grabówce. Proces o nadużycia w Grabówce dobiega końca. W dniu dzisiejszym odbędzie się przesłuchanie buchalterki Gnaszyńskich Zakładów Ceramicznych Lipszycowej, powołanej na okoliczność, ile wynosiło zadłużenie Gnaszyńskich Zakładów w urzędzie gminnym Grabówka w grudniu 1932 r., t. j. wówczas, gdy Strzelecki został aresztowany.

Rozprawa ma być przerwana do soboty, na którą wyznaczone zostało przesłuchanie obecnego sekretarza gminy Smolińskiego, po czym nastąpią przemówienia stron.

Wyrok spodziewany jest w przyszłym tygodniu.



Oto dalszy obrazek z ostatnich zaburzeń w Palestynie. Ilustracja przedstawia demonstrację Arabów na jednej z ulic Jaffy, gdzie zajścia przybrały najgroźniejszy charakter.

BOLACH GŁOWY
stosuje się proszki
ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM
PSZCZOŁKA

Kto wygrał na Pożyczce Inwestycyjnej.

W dniu wczorajszym odbyło się ciągnięcie 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej I jej emisji. Premie padły na następujące numery:

(Pierwsza liczba oznacza nr. losu, druga numer obligacji.)

Zł. 500.000 — Nr. 38 S. 2222.

Zł. 125.000 — Nr. 9 S. 17206.

Zł. 50 000 — Nr. 9 S. 4245, 10 — 6904.

Zł. 25.000 — Nr. 4 S. 7457, 42 — 22438.

Zł. 10 000 — Nr. 8 S. 18601, 12 — 937, 13 — 14113, 22 — 22366, 27 — 9555, 29 — 8214, 30 — 7420, 36 — 20870, 37 — 20523, 40 — 22158, 41 — 14495, 46 — 3889, 48 — 4657, 50 — 8250.

Zł. 5.000 — 2 — 10971, 2 — 11307, 2 — 14083, 2 — 17847, 3 — 3057, 3 — 7468, 4 — 7466, 5 — 11363, 5 — 12351, 7 — 2471, 7 — 4062, 9 — 13107, 10 — 2151, 11 — 5109, 11 — 17596, 12 — 10140, 13 — 12777, 14 — 17873, 14 — 3449, 14 — 19843, 15 — 6011, 17 — 14, 18 — 18624, 20 — 20854, 21 — 2706, 21 — 9526, 24 — 19075, 26 — 10665, 28 — 20202, 30 — 1146, 30 — 9828, 34 — 18704, 9110, 36 — 22297, 37 — 3928, 4258, 18155, 38 — 7027, 20187, 39 — 3372, 40 — 12229, 41 — 14967, 42 — 3084, 43 — 11191, 45 — 11079, 47 — 11386, 14220, 16767, 50 — 17194 6870.

Po 2.000 zł.: 89—5 619—49 621—16 817—28 840—13 1128 — 36 1143 — 5, 1224—22 1245—49 1520—33 1879—25 1911—34 1919—13 2044—22 2288—28 2490—16 2536—12 2585—34 2677—23 2838—40 2864—34 2907—13 3160—47 3395—46 3478—33 3619—47 3771 — 1 3988—5 4093—36 4094—41 4500 — 40 4513—41 4526—13 4647—5 4732 — 15 4795—35 4999—15 5155—28 5218 — 1 5431—25 5995—45 6017—25 6568 — 5 6887—22 6893—40 6979—35 7005 — 45 7306—33 7433—23 7433—23 7466—12 7542—49 7810—40 8329—45 8790—22 8855—41 9008—13 9114—40 9309—15 9311—25 9323—36 9535—16 9631—15 10003—36 10062—25 15529—15 15542 —25 15937—50 16017—46 16153 — 28 16255—45 16316—47 16420—47 16434 — 47 16581—13 16637—37 16703—47 16720—37 17011—5 17864 — 46 17875 —23 18016—25 18038—41 18041 — 23 18053—36 18273—16 18360—47 18419 —36 18705—35 18750 — 41 18926 — 28 18929—16 19295—25 19403—35 19411—47 19494—32 19551—47 19769 — 40 19838 —50 20108—49—20132—41 20250 — 50 20299—46 20302—13 20405 — 37 20465 —41 20689—12 20817—50 20890 — 25 20956—34 21102—46 21261—40 21305—5 21599—36 21617—12 21819—25 22081—37 22152—45 22510—34 22609—41 22766—25 22841—36.

Zamoście w płomieniach.

ZAMOŚĆ. W jednym z drewnianych domów żydowskich na przedmieściu Nowa Osada wybuchł pożar, który błyskawicznie ogarnął, wskutek wiatru i łatwopalnego materiału, sąsiednie budynki. Kilka ulic objętych zostało płomieniami. Na linii pożaru znajdowała się bóżnica, która spłonęła wraz z kilkudziesięcioma domami. Na miejscu pożaru rozgrywały się dantejskie sceny. W ogniu zginęło około 10 osób. Straty są olbrzymie.

Zbrodniczy zamach.

STRYJ. — Zwolniony za niesubordynację urzędnik prokuratury stryjskiej Kornel Derszko dokonał wczoraj trzech zamachów morderczych. Spotkawszy na ulicy żonę prokuratora Mućka, spacerującą w towarzystwie córki, zranił obie nożem, następnie zaś wtargnął do biura lekarza powiatowego dr. Szynda, którego również nożem zranił. Derszko został aresztowany. Rannych przewieziono do szpitala we Lwowie. Stan ich jest ciężki, ale nie budzi obaw.

Skradzione kartę rzemieślniczą rzeźniczą wydaną przez Starostwo Grodzkie Częstochowskie Fajwłowi Czarnemu Częstochowa, Aleja Kościuszkii 7,

KĄCIK RADJOWY.

Chór Dana przed mikrofonem.

Zawsze chętnie słuchany, niezastąpiony chór Dana wystąpi w koncercie radiowym o godz. 20.00 dnia 7 maja. W koncercie tym weźmie również udział Mała Orkiestra Polskiego Radja. Chór Dana przygotował na ten dzień najnowsze i najpiękniejsze piosenki ze swego repertuaru, a zatem radjosłuchacze uważa — słuchajcie.

Koncert muzyki ukraińskiej w radjo

Folklor ukraiński ma swoisty charakter, smutek i zadumę, pewną rzewność, a jednocześnie temperament i wesołość. Jak dalece cechy te uwidaczniają się w artystycznej twórczości ukraińskiej, będą się mogli przekonać radjosłuchacze w audycji Polskiego Radja, poświęconej muzyce ukraińskiej. Poznają tu wszyscy, dnia 7.5. o godz. 22.00, utwory Borysa Latoszyńskiego, Antoniego Rudnickiego i Stanisława Ludkiewicza. Wykonawcami koncertu są orkiestra symfoniczna pod dyktando Antoniego Rudnickiego, oraz solista - śpiewaczka, Marja Sokół.

Samorząd terytorjalny, jego istota i znaczenie.

Cykl odczytów radiowych.

Samorząd odgrywa wielką rolę w życiu współczesnym, a mimo to stosunek ogółu do samorządu jest często niechętny, niedoceniany przez literaturę i publicystykę, a ogrom jego zadań spotyka się z niezrozumieniem wśród społeczeństwa. Celem zaznajomienia ogółu radjosłuchaczy z obywatelską rolą samorządu, Polskie Radio zorganizowało cykl odczytów, składający się z trzech prelekcji, w redakcji Antoniego Rączaszka. Pierwszy z tych odczytów nadany był dnia 30 kwietnia i nosił tytuł — „Wydajemy 600 milionów”. Następny odczyt wygłoszony będzie dnia 7 maja o godz. 17.00. Tytuł jego brzmi „600 tysięcy obywateli działa”. Traktować on będzie o organizacji samorządu, o stosunku samorządu do Państwa, oraz o roli społeczno-wychowawczej samorządu dźwigającej środowiska na wyższy poziom. Wreszcie odczyt trzeci w dniu 14.5. o godz. 17.00 nawiąże do aktualnych możliwości i kierunków działania samorządu wsi i miast.

RADJOPROGRAM.

WARSZAWA, czwartek 7 maja
6.30 Pieśń 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 7.20 Dziennik poranny 7.30 Muzyka (płyty). 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 „Parę informacji”. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. — 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 Audycja dla szkół. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.15 Przerwa. 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Przegląd giełdowy — 16.00 Przegląd wydawnictw dla dzieci i młodzieży. 16.15 Koncert ork. wojskowej 19 p.p. O. L. (ze Lwowa). 16.45 Cała Polska śpiewa. — 17.00 Odczyt. 17.15 Koncert kameralny. — 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Recital fortepianowy (ze Lwowa). — 18.30 Film, plastyka, architektura. 18.40 Jak spędzić święto? 18.45 Program na dzień następny. 18.55 Koncert reklamowy. 19.25 Pogadanka. 19.35 Wiadom. sportowe. — 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 Chór Dana i mała ork. P. R. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Tes z Wyobraźki. 21.35 Nasze pieśni. 22.00 Koncert muzyki ukraińskiej. 23.00 Wiadomości meteor. dla żegluga powietrznej. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

Z KRAJU.

Praca w niedzielę i święta fryzjerów i piekarzy.

Na dzień 10 bm. została zwolana do Krakowa Rada Związku Izb Rzemieślniczych, która między wieloma sprawami bieżącymi rozpatrywać będzie wnioski zarządu Związku, dotyczące nowelizacji prawa przemysłowego, uwzględniającej najżywniejsze sprawy rzemiosła. — M. in. rozpatrywana będzie sprawa pracy w niedzielę i święta we fryzjerstwie i piekarstwie.

Niebywałe zjawisko na niebie w Stanisławowie.

Onegdaj widziane było w Stanisławowie dziwne zjawisko. Na horyzoncie ukazał się nagle słup ognia, który po chwili rozlał się po niebie, jak zorza polarna i w końcu zamienił się w ogniasty krzyż. Zjawisko trwało parę minut.

Zarząd Gnaszyńskiej Fabryki Tapet i Papierów Kolorowych Spółka Akcyjna w Gnaszynie

zawiadamia Akcjonariuszów Spółki, że w dnia 23 maja 1936 r. o godz. 13 w siedzibie Zarządu Spółki w Gnaszynie pod Częstochową odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok sprawozdawczy 1935; 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków; 4) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Akcjonariusze, którzy w powyższym Zgromadzeniu chcą wziąć udział, winni swe akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej na dni 7 przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Gnaszynie pod Częstochową. W zaświadczeniu winna być wymieniona liczba akcji oraz winno być stwierdzone, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Gnaszyńska Fabryka Tapet i Papierów Kolorowych
Spółka Akcyjna

Zarząd Spółki Akcyjnej Gnaszyńskiej Manufaktury w Gnaszynie

zawiadamia Akcjonariuszów Spółki, że w dn. 23 maja 1936 r. o godz. 12 w siedzibie Zarządu Spółki w Gnaszynie pod Częstochową odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok sprawozdawczy 1935; 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków; 4) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Akcjonariusze, którzy w powyższym zebraniu chcą wziąć udział, winni swe akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej na dni 7 przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Gnaszynie pod Częstochową. W zaświadczeniu winna być wymieniona liczba akcji oraz winno być stwierdzone, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Jarzyny najwłaściwszym pożywieniem dla człowieka.

Włosną interesują się nie tylko poeci, ale badają w większym stopniu jeszcze higieniści. Okres budzenia się nowych sił w przyrodzie sprzyja szczególnie wszystkim procesom przemiany materii i odnowienie organizmu ludzkiego. Szczególnie w ostatnim czasie, w związku z coraz większym rozwojem przyrodolecznictwa, medycyna sięga do dawnych, jeszcze w średniowieczu ustalonych tradycji, zarzuconych w wiekach późniejszych.

Już w wieku XIV i XV znajdujemy zapiski lekarskie, zalecające w okresie wiosny specjalną dietę dla zachowania zdrowia. Między innymi zalecano picie odwarów z różnego rodzaju roślin, jak stellaria media itp. co przyczynić się miało szczególnie do upiększenia cery. Król francuski Karol VI, idąc za radą swej przyjaciółki Odety de Champdivers, pił odwar z „stellaria media” i innych roślin, z których sporządzano niekiedy także zupy lub podawano je na stół jako sałatę, a które były szczególnie skuteczne jako środek czyszczący krew. Stał też zupy te zwano „królewskimi”.

W epoce odrodzenia korzystano obficie z bogatego arsenału naturalnych środków leczniczych, jakie dawała, przyroda. Z okresu tego dochowało się we Francji przysłowie: „Par l'espérance et le poireau, on en obtient le lys de la peau”. (Szpinak i por dają cerze świeżość skóry).

Czasy nowsze dodały do tego ogórki, marchew zwłaszcza gatunek karotkę, pomidory i wszelkie jarzyny zielone. Wykrycie właściwości leczniczych różnych owoców, nie jest zdobyczą naszych czasów. Już na dworze Ludwika Filipa pokazywano sobie pewną starszą damę, lat około 40, która dla zachowania wyśmienitej skóry, żyła się wyłącznie pomarańczami. Dama dworu jadła co dzień rano w południe i wieczór po 12 pomarańczy z kawałkiem chleba i wypijała do tego szklankę Bordeaux.

Cudowne wprost moce przypisywano pospolitej czereśni, która według opinii powszechnej we wczesnym okresie renesansu była w wielce pomocną przy leczeniu wszelkiego rodzaju chorób umysłowych.

Odpowiednia dieta włosenna w połączeniu z ćwiczeniami fizycznymi daje piękność i zdrowie. Maksyma ta, tak zdawałoby się nowoczesnie brzmiąca, nie jest również wynalazkiem naszych czasów. Znana ją i stosowano w średniowieczu, gdy w okresie wielkiego postu żywność się wyłącznie roślinami. Pewna piękność z Poitiers, która jeszcze w 60-ym roku życia zachwycała współczesnych swą świeżością, pozostawiła młodszy, zazdroszcząc jej piękności i wdzięku taką radą: „Dajcie

roślinna w połączeniu z długimi codziennymi spacerami i stosowaniu głębokiego oddechania — to jedyny sposób przedłużania życia i siły”. A żyła owa pani XVI wieku. Tak samo cesarza w Elzbieta austriacka używała dużo ruchu jako skutecznego środka przeciwko ociężałości i starości przedwczesnej. Higiena współczesna sięga więc do recept wypróbowanych już w wiekach ubiegłych.

RZECZY CIEKAWE

Wieś szachistów.

W okręgu magdeburskim leży wieś Ströbeck, której mieszkańcy są zapalonymi graczami w szachy. W całej wsi niema ani jednego mieszkańca, któryby nie był wtajemniczony w najbardziej za-

wile arkana tej królewskiej gry. W szkołę dzieci pobierają obowiązkowo lekcję gry w szachy. Coroku odbywają się we wsi rozgrywki szachowe, w których biorą udział wszyscy mieszkańcy, nie wyłączając dzieci. Wygrywający największą ilość partii obwołany jest królem szachowym.

Zamilowanie do gry w szachy wzięli mieszkańcy wsi Ströbeck od jednego z książąt niemieckich, który w czasie jednej z wojen domowych wzięty był na zamku w Ströbeck i nauczył dworzan zamku gry w szachy. Od dworzan nauczyl się grać miejscowi chłopcy, którzy tradycję pierwszych szachistów z Ströbeck potrafili utrzymać przez pokolenia.

Testament Edisona.

Wielki wynalazca Edison, oprócz testamentu, dotyczącego majątku, zostawił także drugi, zawierający wskazania naukowe dla ludzkości.

Ten moralny testament genialnego wynalazcy zawiera wskazówki, dotyczące postępu technicznego ludzkości. Edison w swych wskazaniach pośmiertnych wyraził przekonanie, że jeszcze w ciągu bieżącego stulecia technika wynajdzie nowe źródła energii, których wykorzystanie przekształci warunki życia na ziemi. Zdaniem Edisona technika powinna pójść w kierunku poszukiwania następujących źródeł energii. Wykorzystanie ciepła wnętrza ziemi, wykorzystanie różnicy temperatur między powierzchnią oceanów a ich głębią, oraz wykorzystanie energii wyzwolonej po rozbiu atomów.

W zakończeniu swego ideowego testamentu Edison podkreśla, że realizacja tych pomysłów może przynieść szczęście ludzkości pod jednym warunkiem, o ile nie będzie wykorzystana dla celów wojennych.

ZĘBY, korony, mostki — wprawia LEKARZ-DENTYSTA

Unikajcie partaczy dentystycznych gdyż im nie wolno dotykać się pacjentów.

(Dz. Ust. Nr. 54, poz. 474).

Broszurę wyjaśn. — otrzymać można w księgarniach, w Administr. pisma „Czystość” lub od autora Lekarza-Dentysty MICHAŁA GREJNIECA w Częstochowie, Aleja N. M. Panny (II Aleja) nr. 24.

„Składajcie ofiary na Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego konto P.K.O. 1313”

HUMOR I SATYRA.



NA DWORCU W ADDIS ABEBIE.

Negus do swej małżonki: Pośpiesz się Manen! Utrata tronu nie jest jeszcze tak straszna, gorzej będzie, gdy spóźnimy się na pociąg, bo wówczas wraz z tronem możemy i życie stracić.